

Więcej węgla - to szybsza klęska podlegaczy wojennych

List otwarty Bronisława Wałtosza
brygadzysty kopalni „Victoria”
do wszystkich górników

BRACIA GÓRNICY!

Od dłuższego czasu noszę się z myślami, którymi chcę podzielić się z Wami wszystkimi.

Pięć lat temu postanowiłem zostać górnikiem. Wiedziałem, że wybieram zawód niełatwy. Górnik jest żołnierzem stojącym w pierwszej linii walki o nową, piękną Polskę. Partia i Rząd powierzyli górnikom najbardziej odpowiedzialny odcinek budowy nowego życia.

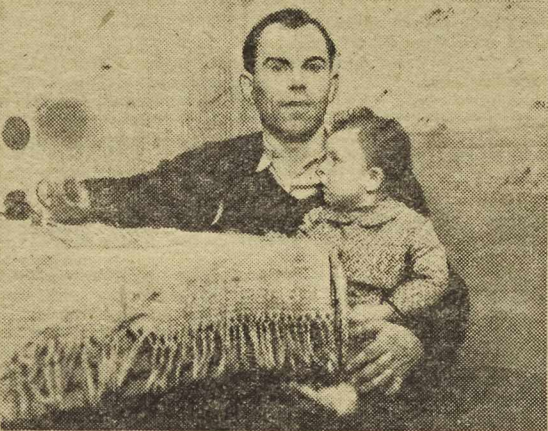
Jak było na początku: zawałone ściany, brak narzędzi i urządzeń podstawowych — trudności na każdym kroku. Ale przodujący ludzie stanęli do walki z tymi trudnościami. Przykład Siernego, Ciszaka, Przybyły, Kowalskiego, Michalskiego i setek innych, którzy nie oglądając się na warunki wykonywali i przekraczali swoje normy, zmobilizowali i mnie do coraz lepszej pracy. Byłem pewny, że zwyciężymy.

Po latach, w których nie jedną zwycięską cyfrę wpisaliśmy do osiągnięć Czerwonego Wałbrzysza, jeszcze lepiej rozumiem, co to znaczy węgiel. Moja robota daje mi prawo napisać do Was. Do najbliższych przyjaciół, towarzyszy pracy i walki.

TOWARZYSZE! MUSIMY DAĆ POLSCE WIĘCEJ WĘGLA.

Węgiel jest najważniejszy dla realizacji Planu 6-letniego. A w planie chodzi o sprawy wielkie. O socjalizm i o pokój.

My wszyscy pragniemy pokoju. Naszą pracą budujemy coraz lepsze życie, szczęśliwą przyszłość dla naszych dzieci, budujemy socjalizm. Setki milionów ludzi we wszystkich krajach na świecie pragnie pokoju.



Bronisław Wałtosz z córeczką

Fot. A. Kaufman

Ale są i tacy, którzy chcą nowych nieszczęść dla ludzkości. Amerykańskim imperialistom nie dość jest krwi przelanej podczas ostatniej wojny. Nie dość zburzonych miast i wsi, nie dość wdów i sierot. Imperialiści znów przygotowują wojnę. Ta banda wskrzesza hitlerowski faszyzm w Niemczech zachodnich. Wypuszcza z więzień zbrodniarzy wojennych i wraz z Watykanem knuje przeciw naszym granicom. Imperialiści wysyłają różnych Eisenhowerów w poszukiwaniu mięsa armatniego. Na ich rozkaz rząd Plevena usuwa z Francji Światowe Federacje Związków Zawodowych, Kobiet i Młodzieży Demokratycznej. Szykują siły, by zniszczyć świat i ratować kapitalizm.

Ale ludzie zmądrzeli, nie chcą ginąć za dolary, które powędrują do kas bankierów. Ludzie zmądrzeli. Wiedzą, że o pokój trzeba walczyć, że nie wolno spokojnie patrzeć na to wszystko, co robia podlegacy wojenni.

Towarzysze Górnicy! Kongres Warszawski, który uczuliśmy dodatkowymi tonami węgla, wezwał wszystkich uczuciowych ludzi wszystkich ras i narodowości do jeszcze aktywniejszej walki. Usłyszeliśmy wielkie i mądre słowa:

NA POKÓJ SIĘ NIE CZEKA. POKÓJ TRZEBA ZDOBYĆ.

Bracia Górnicy!

Czy każdy z nas dobrze wypełnił swój obowiązek w tej walce?

Czy każdy z nas pamięta co dzień, że broniąc swej ojczyzny ludy Korei i Wietnamu, że występując przeciw imperializmowi Włoch i Francuzi, że wszyscy bojownicy o pokój na nas liczą? Że nadzieję zwycięstwa nierozdzielnie wiążą z potęgą przodującego w walce Związku Radzieckiego, z wstępującą siłą Chin, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, krajów demokracji ludowej. Z siłą, którą i my budujemy.

Towarzysze Górnicy!

Ja myślę: węgiel jest potężną bronią przeciw podlegaczom wojennym.

WIĘCEJ WĘGLA — to szybsza klęska ich zbrodniczych planów.

WIĘCEJ WĘGLA — to najlepszy wyraz solidarności z walczącymi o pokój ludami.

WIĘCEJ WĘGLA — to szybszy rozwój naszego przemysłu, szybszy wzrost gospodarki i sił obronnych naszego państwa.

O tym musimy pamiętać ilekroć zjeżdżamy do kopalni.

Naszą pracą odbudowaliśmy kraj. Budujemy nowe miasta i fabryki. Rośnie nowa socjalistyczna wieś. Wznosimy nową, wspaniałą Warszawę. Potrafiliśmy zbudować to wszystko. Potrafimy obronić nasze zdobycze przed zaksami imperialistów.

Towarzysze Górnicy! Dać więcej węgla, to znaczy pracować wydajniej, to znaczy wzmocnić dyscyplinę pracy, to znaczy skutecznie walczyć z bumelanctwem. Lepiej wykorzystywać maszyny i urządzenia. Szukać coraz to lepszych metod pracy. Powiedzmy sobie tak: dziś zrobimy więcej, niż wczoraj, a jutro więcej niż dziś.

Towarzysze Kawczy! Gładysz pokazali nam nowe sposoby wyzwalania ukrytych rezerw w kopalniach. Są to: cykliczne pędzenie ścian i wydobywanie czystego urobku. Dodam jeszcze: przez zwiększenie głębokości węgla można więcej węgla wydobyć. I to węgla tańszego. Bo przy większym wrębie wzrasta wydajność pracy. Pogłębianie głębokości wrębu połączmy z wysiłkiem o wydobywanie czystszego urobku. Przez co znów oszczędzimy pracy własnej, wozów, maszyn wyciągowych i pracy ludzi na sortowni. Każda tona będzie tańsza. A osiągnięcie tańszej, dużo tańszej produkcji jest jednym z głównych zadań w Planie 6-letnim. Jest jednym z podstawowych warunków wykonania planu.

Apeluję więc do Was. Towarzysze Górnicy, — bijmy się o obniżkę kosztów produkcji przez pogłębianie wrębów, przez cykliczne pędzenie ścian, przez dalsze podnoszenie czystości urobku!

TOWARZYSZE SZTYGARZY!

I do Was się zwracam. Zwiększcie swą troskę o przygotowanie robót. O zapewnienie górnikom tego wszystkiego, czego potrzebują dla wykonania swych zamierzeń. (Dokończenie na str. 2-ej)

SŁOWO POLSKIE

CZY
JEST
MIŁOŚĆ

Rok VI. Nr 38 (1534)

Wydanie A

Sroda, dnia 7 lutego 1951 r.

Dziś 4 strony

Cena 15 groszy

Popierając amerykańską politykę remilitaryzacji Niemiec

Francuskie koła rządzące sprzeniewierają się umowie poczdamskiej

Oświadczenie d-ra J. Suchego na konferencji prasowej w sprawie granicy na Odrze i Nysie

LAKE SUCCES (PAP). Delegat Polski w ONZ dr. J. Suchy złożył na konferencji prasowej następujące oświadczenie.

Sprawa, którą mam zamiar poruszyć, jest to sprawa stanowiska niektórych francuskich mężów stanu wobec granicy polsko - niemieckiej. Wia domo powszechnie, że Francja, która ma pewne zobowiązania międzynarodowe, jak i inni członkowie ONZ, uprawia w chwili obecnej odnośnie Niemiec zachodnich politykę, która stworzyć może poważne zagrożenie pokoju w Europie. Po lityka ta, prowadzona pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, polega na jawnej aprobacie i popieraniu militarnostycznych i rewizjonistycznych tendencji reprezentowanych przez koła mające kontrolę nad zachodnią strefą okupacyjną Niemiec. Ta niebezpieczna polityka rządu francuskiego znalazła jaskrawy wyraz w oświadczeniu z 30 stycznia br. w Kilonii przez wysokiego komisarza Francji w Niemczech p. Andre Francois - Poncet. Oświadczeniem tym, skierowanym przeciwko Polsce, przeciwko żywotnym interesom Francji i przeciwko pokojowi w Europie, pragnę się właśnie zająć.

Jak wiadomo, 27 stycznia br. Rząd Polski i rząd Niemiec

kraj Republiki Demokratycznej podpisał akt o wytyczeniu w terenie ustalonej i istniejącej granicy polsko - niemieckiej. Akt ten wprowadził w życie postanowienia umowy polsko - niemieckiej, podpisanej 6 lipca 1950 roku w Zgorzelcu, a ustalającej pokojową granicę między obu narodami, zgodnie z umową poczdamską z 2 sierpnia 1945 roku.

Po zakończeniu ostatniej wojny przedstawiciele rządu

francuskiego przy wielu okazjach nie tylko wyrażali swą zgodę na granicę polsko - niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej, ale wyrażali także przeświadczenie, że nowe zachodnie granice Polski mają zasadnicze znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie. Oficjalne oświadczenie w tej sprawie złożone zostało przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Georges Bidault podczas sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu 10 lipca 1946 r.

Dwa miesiące później — 9 września 1946 r. — ambasador Francji w Warszawie Roger

Garreau w wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej, oświadczył co następuje:

„Cały naród francuski uważa, że granice Polski, wyznaczone w Poczdamie, są całkowicie usprawiedliwione zarówno z punktu widzenia historycznego, jak i z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski i wszystkich narodów”.

9 kwietnia 1947 r. francuski minister spraw zagranicznych Bidault podczas debaty nad zmianami terytorialnymi na wschodzie Niemiec, dokonany mi w Poczdamie, raz jeszcze oświadczył w Moskwie, że „rząd francuski ze swej strony nie będzie sprzeciwiał się tym decyzjom, jakkolwiek zostały one powzięte pod jego nieobecność”.

(Dokończenie na str. 2-ej)

W odpowiedzi na apel Wałtosza górnicy kopalni „Victoria” podejmują zobowiązania

WAŁBRZYCH (ZM). W dniu 6 bm. w godzinach popołudniowych odbyła się na obrząmim placu kopalni „Victoria” w Sobocię masówka górnicza, na której wystąpił czołowy brygadysta kopalni, Bronisław Wałtosz.

Z zaimprovizowanej trybuny popłynęły słowa listu otwartego do wszystkich górników polskich.

Wzywając towarzyszy do dostarczenia Polsce więcej węgla, Wałtosz podkreślił, że górnicy budują w ten sposób lepszą przyszłość dla swoich dzieci i przeciwstawiają się niemyślnym planom amerykańskich imperialistów, którzy pragną rozniecić nową wojnę. Wałtosz podkreślił znaczenie obniżania kosztów produkcji, które nastąpić może przez pogłębianie wrębów, cykliczne pędzenie ścian oraz dalsze podnoszenie czystości urobku i zwiększenie troski o przygotowanie robót.

Brygada Wałtosza zobowiązała się: zwiększyć głębokość wrębu o 50 cm, wykonywać cykl w ciągu jednej zmiany, zwiększyć wydajność pracy o 5 proc., podnieść czystość urobku o 20 proc.

Zobowiązanie brygady Wałtosza podjęli z miejsca górnicy „Victorii”.

Władysław Demkowski, brygadysta oddziału 6-go wraz ze swoim zespołem zobowiązał się podnieść o 50 proc. dostawę drewna do budowy chodników. Brunon Herda przyrzekł dostawić na czas przekładkę pancera. Szttygar Uchelek z oddziału 6-go zobowiązał się wykonywać 110 proc. normy. Jan Czaja, brygadysta młodzieżowy postanowił podnieść wydajność pracy o 10 proc., zmniejszyć zanieczyszczenie węgla o 5 proc. i zwiększyć codzienny postęp o 20 cm.

Józef Sobieraj, reemigrant z Francji obiecał przebiec się do dowerzeźni w 64 dniach zamiast 95. Stanisław Pilarz, brygadysta młodzieżowy, przyrzekł podnieść wydajność pracy o 8 proc.

Masówkę zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

Metodę Kowalowa wprowadzają załogi zakładów produkujących sprzęt górniczy

KATOWICE (PAP). Poważne osiągnięcia produkcyjne to karzy Katowickiej Fabryki Sprzętu Górniczego, która pierwsza wprowadziła w życie myśl metalowym upowszechnianiu doświadczeń przodowników pracy według metody radzieckiego inż. Kowalowa wzbudziły szerokie zainteresowanie załóg robotniczych innych zakładów produkujących sprzęt górniczy.

W Wytwórni Maszyn Górniczych w Nivce już nazajutrz po opublikowaniu osiągnięć Katowickiej Fabryki Sprzętu Górniczego odbyła się narada wytwórcza, na której robotnicy postanowili zastosować metodę inż. Kowalowa.

Katowicką Fabrykę Sprzętu Górniczego odwiedzili przedstawiciele dyrekcji i personelu technicznego fabryki w Nivce, którzy w rozmowach z przodownikami pracy zaznajomili się z ich doświadczeniami i osiągnięciami po zastosowaniu metody Kowalowa.

W ostatnich tygodniach przeprowadzono wybory w około 2.000 grup związkowych Zw. Hutników. Wybory trwać będą do końca lutego br. i obejmą około 70 zakładów.

W czasie zebrań wyborczych związkowcy podkreślają słusność wprowadzenia nowej struktury organizacyjnej ruchu zawodowego, a w szczególności tworzenia grup związkowych w oparciu o wspólną więź produkcyjną i wspólne zainteresowania zawodowe członków.

Funkcje mężów zaufania powierzają związkowcy najlepszym, przodującym w produkcji i pracy społecznej robotnikom.

W hucie „Florian” np. mężem zaufania wybrano czołowego przodownika pracy Mieczysława Cygana, ładowacza rudy, wykonującego stale ponad 200 proc. normy oraz Józefa Ratkę — pierwszego wtapiaacza.

Stanowisko grupowych obejmują również kobiety-przodownice pracy produkcyjnej i pracy społecznej.

Straty lotnictwa amerykańskiego

amerykańskiego

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, w ciągu ostatnich dwóch dni stycznia oddziały artylerii przeciwlotniczej Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich zestrzeliły lub uszkodziły dalszych siedem samolotów amerykańskich.

934.476 ton nawozów sztucznych otrzyma rolnictwo na wiosenne zasiewy

WARSZAWA (PAP). Na tegoroczne zasiewy wiosenne rolnictwo otrzyma ogółem 934.476 ton nawozów sztucznych, tj. o 104.208 ton więcej niż na wiosnę 1950 r. Ponadto na wiosenną kampanię siewną przeznacza się znaczne ilości wapna nawozowego.

Spółdzielnie gminne posiadają już na składach ponad 75 proc. ogólnej ilości nawozów azotowych, całkowitą

Informacja o stosunkach gospodarczych między Polską a Chinami

WARSZAWA (PAP). Przedwodniczą polskiej delegacji rządowej dla rokowań gospodarczych z Chińską Republiką Ludową, wiceminister Zegluga ob. L. Bielski udzielił po powrocie z Pekinu przedstawicielowi PAP następującej informacji:

Dnia 29 stycznia 1951 r. zostały zawarte w Pekinie pomiędzy Centralnym Rządem Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej cztery umowy o wielkim znaczeniu dla rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Chinami.

Zawarto następujące umowy:

Umowę o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy Polską a Chinami na rok 1951.

Umowę żegludową pomiędzy Polską a Chinami.

Umowę o obsłudze pocztowej pomiędzy Polską a Chinami.

Umowę o obsłudze telekomunikacyjnej pomiędzy Polską a Chinami.

Umowę o obsłudze teleko-

munikacyjnej pomiędzy Polską a Chinami.

Spółród czterech podpisanych umów, umowa o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy Polską a Chinami spowodowała oczywiście znaczny wzrost obrotu towarowego pomiędzy obu krajami. Zgodnie z postanowieniami tej umowy Chińska Republika Ludowa otrzyma z Polski potrzebne wyroby przemysłowe i półfabrykaty, podczas gdy Polska otrzyma w zamian surowce potrzebne dla jej przemysłu.

Umowa żegludowa pomiędzy Polską a Chinami zapewni konieczne ułatwienia transportowe dla obrotu towarowego pomiędzy obu krajami.

Umowa o obsłudze pocztowej i umowa o obsłudze telekomunikacyjnej zapewni pocztową i telegraficzną łączność między obu krajami.

Rokowania w sprawie tych umów odbyły się w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Wybory władz związkowych w hutnictwie

Przodownicy pracy — mężami zaufania

KATOWICE (PAP). Aktyw Związku Zawodowego Hutników, wykonując uchwały VI plenum Centralnej Rady Z. Z. przystąpił z dniem 15 stycznia br. do przeprowadzenia kampanii sprawozdawczo - wyborczej we wszystkich zakładach pracy przemysłu hutniczego.

Członkowie Prezydium WRN przyjmują

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej podaje do wiadomości, że członkowie prezydium WRN przyjmują interesantów w każdy czwartek od godz. 16 do 20 w gmachu prezydium WRN (b. Urząd Wojewódzki), pokój Nr 406.

W dniu 8 lutego będzie przyjmował członki prezydium Józef Szczęśniak.

